



Sygn. akt III UK 33/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia wyrok Sądu
Okręgowego w L. z dnia 27 listopada 2017 r. i oddala odwołanie
J. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L.
z dnia 2 czerwca 2017 r.,**

**2. odstępuje od obciążania odwołującego się kosztami
procesu za wszystkie instancje.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 12 września 2018 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 27 listopada 2017 r., mocą którego zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. z dnia 2 czerwca 2017 r. i przyznano J. P. prawo do emerytury od dnia 8 maja 2017 r.

W sprawie ustalono, że odwołujący legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat z uwagi na doliczenie do sumy lat pracy okresu polegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Dalej ustalono, że odwołujący się od 10 marca 1975 r. do 5 listopada 1979 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w K. w charakterze kierowcy ciągnika (typ C-330 i C-360). W okresie od wiosny do października/listopada wykonywał różne prace polowe (orkę, opryski, kultywację gruntów oraz wywoził obornik). W czasie kampanii burczanej przewoził buraki ze składów do Cukrowni w G. , a po kampanii wywoził z Cukrowni błoto pozostające po płukaniu buraków. Nadto transportował mleko z rozlewni do mleczarni. Kabiny ciągników nie posiadały resorów, ogrzewania i klimatyzacji. W przypadku awarii kierowcy otrzymywali pojazd zastępczy, a usterkę naprawiali mechanicy. W okresie od 26 października 1977 r. do 13 października 1979 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową, po której zakończeniu powrócił do świadczenia pracy na stanowisku kierowcy ciągnika.

W sprawie ustalono także, że od 23 stycznia 1980 r. do 31 lipca 1991 r. odwołujący się był zatrudniony w Zakładzie Wytwórczym [...] „U.” w L. w charakterze kierowcy ciągnika. Przewoził za jego pomocą między wydziałami zakładu, oddalonymi od siebie o około 3 kilometry, metalowe detale, ładowane na przyczepy za pomocą wózka widłowego przez innego pracownika. Przez godzinę wykonywał 6 kursów. Nadto wywoził z wydziałów złom do magazynów. Pod koniec zatrudnienia wnioskodawca był kierowcą samochodu o dopuszczalnym ciężarze o całkowitym powyżej 3,5 tony.

Ustalone okoliczności dowodzą, zdaniem Sądu Okręgowego, że odwołujący się wykonywał pracę (stałe i w pełnym wymiarze) w transporcie, o której mowa w wykazie A, dział VII „w transporcie i łączności”, poz. 3 załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43, dalej rozporządzenie z 1983 r.) w odniesieniu do zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych oraz pracę w transporcie (wykaz A, dział VII, poz. 2 i 3 załącznika nr 1 do rozporządzenia z 1983 r.) w odniesieniu do zatrudnienia w Zakładzie Wytwórczym [...] „U.” w L. od 23 stycznia 1980 r. do 31 lipca 1991 r. Nadto do okresu pracy w szczególnych warunkach wliczeniu podlega zasadnicza służba wojskowa od 26 października 1977 r. do 13 października 1979 r. Tym samym odwołujący się spełnia wszelkie przesłanki do przyznania prawa do emerytury w myśl ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna).

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne oraz dokonaną wykładnię prawa materialnego, to jest art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i § 2 rozporządzenia z 1983 r. Zwrócił też uwagę, że w apelacji organ rentowy nie negował już okresu zatrudnienia w Zakładzie Wytwórczym [...] „U.” w L. od 23 stycznia 1980 r. do 31 lipca 1991 r., lecz zaprzeczał możliwości zaliczenia do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach okresu prac polowych w czasie pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych.

W tej kwestii Sąd Apelacyjny zauważył, że orzecznictwo Sądu Najwyższego nie było jednolite i zależało od ustaleń faktycznych. Dalej Sąd odwoławczy podniósł, że odwołujący się świadczył pracę w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176 ze zm., dalej rozporządzenie z 1956 r.). Zgodnie z § 1 ust. 2 rozporządzenia z 1956 r. do I kategorii zatrudnienia zaliczane były prace wykonywane w warunkach szkodliwych dla zdrowia wymienione w wykazie, stanowiącym załącznik do niniejszego rozporządzenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze godzin obowiązującym w danym zawodzie. W załączniku do rozporządzenia w dziale XVII (Rolnictwo i leśnictwo) w pkt 1 wymieniona została praca na stanowisku traktorzysty. Rozporządzenie to, obowiązujące do dnia 31 grudnia 1979 r., zostało uchylone przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie I kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 13, poz. 86, dalej rozporządzenie z 1979 r.). Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach, które nie zostały wskazane w nowym akcie prawnym

(traktorzyści), którzy z tytułu zaliczenia ich pracy do pierwszej kategorii zatrudnienia nabyli uprawnienia na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, na mocy § 9 rozporządzenia z 1974 r., zachowali te uprawnienia. Dlatego Sąd odwoławczy nie zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego, a co więcej uznał, że zakres prac wykonywanych przez ubezpieczonego mieści się nawet w zakresie rozporządzenia z 1983 r. z uwagi na mieszany cykl pracy, to jest prac transportowych i prac polowych. Wobec tego Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wskazując na naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z 1983 r. (wykaz A dział VIII pkt 3), przez ich błędną wykładnię i uznanie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie pracy (branża rolnicza), jest pracą w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia, a w konsekwencji przyjęcie, iż ubezpieczony w okresie od 13 marca 1977 r. do 25 października 1977 r. i od 14 października 1979 r. do 5 listopada 1979 r. wykonywał prace w warunkach szczególnych, co skutkowało błędnym uznaniem odnośnie do spełnienia warunku 15 lat pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Mając powyższe na uwadze wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...)

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Stanowisko Sądu Apelacyjnego nie odpowiada utrwalonemu orzecznictwu Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym oceny pracy kierowcy ciągnika przy pracach polowych. Zdaniem Sądu drugiej

instancji, prace w rolnictwie należy kwalifikować jako okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie, wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia, dodatkowo także z uwzględnieniem przepisów rozporządzeń z 1956 r. i 1979 r. Z tak zaprezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Przed wszystkim należy odwołać się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz.U. Nr 39, poz. 176) nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 emerytalnej.

W dalszej kolejności należy podnieść, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

W wyrokach z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15 (LEX nr 2177089) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta, inaczej mówiąc - kierowca ciągnika rolniczego, czyli pracował w dziale rolnictwo. Czyniąc błędne założenie, że istotne znaczenie ma jedynie rodzaj powierzonych pracy w zupełnym oderwaniu od branży, w której praca na tym stanowisku jest wykonywana, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca traktorzysty, utożsamiona w zaskarżonym wyroku z pracą kierowcy ciągnika, mieści się w wykazie A dziale VIII – „w transporcie i łączności”, odnoszącym się do prac w tych działach gospodarki, a nie w rolnictwie. Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A, dziale VIII - transport i łączność - wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Zaprezentowana systematyka pozwala dostrzec, że do prac w transporcie zalicza się prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie

tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16 (LEX nr 2390696), już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) od stanowisk kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gaśniennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Zgodzić się zatem należy z poglądem wyrażonym w przywołanym wyżej wyroku, że istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyścicieli palenisk).

Z tego wynika wniosek, że należy zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażony na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowany. Przedmiotowe wnioskowanie nie może być dowolne i oparte na swobodnym uznaniu sędziego wyłącznie przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c.

Pracodawca odwołującego się nie był zakładem pracy w ramach branży transportowej, lecz w branży rolniczej. Ocenę tę muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Jeśli natomiast chodzi o parametr przełamujący zasadę stanowiskowo-branżowego wyodrębnienia prac

kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym w postaci stopnia uciążliwości pracy, który *per saldo* uzasadnia przyznanie świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach albo w szczególnym charakterze, mimo wykonywania pracy w innym sektorze (innym niż transport), to podkreślić należy, że umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewozie ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z dnia 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694, czy z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Nie ma zatem racji Sąd odwoławczy twierdząc, że czynniki szkodliwe oddziałujące na kierowcę ciągnika wykonującego prace w rolnictwie i w transporcie są takie same oraz uznając, iż prace ubezpieczonego polegające na wykonywaniu usług polowych to czynności transportowe (przewóz materiałów i surowców), które spełniają wymogi prac wykonywanych w szczególnych warunkach, wymienionych w dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.